

Wiesław Przyczyna CSsR

Rekolekcje szkolne. Istota i zadania

W ostatnim czasie ukazało się w Polsce sporo publikacji na temat rekolekcji szkolnych. Wśród nich brakuje jednak opracowań, które zagadnienie rekolekcji ujmowałyby w sposób całościowy. Brak ten usiłuje uzupełnić niniejsza praca, w której zwraca się uwagę na istotne elementy i zadania rekolekcji szkolnych. Są to: określenie rekolekcji, organizatorzy rekolekcji, cel rekolekcji, środki rekolekcji i podmiot rekolekcji.

Definicja rekolekcji szkolnych

Przez rekolekcje szkolne rozumie się akcję ewangelizacyjną Kościoła podejmowaną względem dzieci albo młodzieży, katechizowanych w ramach jednej szkoły przez grono osób do tego upoważnionych i odpowiednio przygotowanych w celu pogłębienia jakiegoś aspektu życia wiarą.

Z definicji tej wynika, że rekolekcje są akcją Kościoła, czyli przedsięwzięciem duszpasterskim jednorazowym, podejmowanym zwyczajnie w tzw. okresach mocnych roku liturgicznego, tj. w Adwencie i Wielkim Poście, albo też przy okazji innych ważnych wydarzeń religijnych.

W definicji podkreśla się bezpośredni związek rekolekcji z katechezą szkolną, a nie – jak było to w przypadku rekolekcji tradycyjnych – z parafią, co w praktyce oznacza, że tematyka rekolekcyjna powinna współbrzmieć z programem katechetycznym, a właściwie go dopełniać. Swój konieczny związek z parafią rekolekcje szkolne uzyskują niejako pośrednio przez katechizację, której „parafia jest krzewicielką i inspiratorką” (CT 67).

Według definicji adresatami rekolekcji są uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych, czyli osoby w wieku 7–19 lat, uczęszczające do tej samej szkoły. Gdyby na terenie parafii znajdowało się więcej szkół, to należałoby dla każdej urządzić osobne rekolekcje.

Rekolekcje nazywają się szkolnymi nie dlatego, że – jak to rozumieją niektórzy – odbywają się one w szkole, ale dlatego, że ich adresatami są dzieci lub młodzież uczęszczające do tej samej szkoły¹.

Organizatorzy rekolekcji szkolnych

Rekolekcje szkolne, mimo swojej nazwy, są akcją ewangelizacyjną Kościoła, a nie szkoły. Kościół zatem jest w pełni odpowiedzialny za rekolekcje, ich przygotowanie, organizację i przeprowadzenie. Znakiem widzialnego Kościoła na konkretnym terenie jest parafia. To dzięki niej Kościół staje się obecny jako znak zbawienia, jako wspólnota ludzi zjednoczonych Ofiarą Eucharystyczną, a także mocą Ducha Świętego, który jest sprawcą wiary i miłości. Można więc powiedzieć, że właściwie organizatorem rekolekcji jest parafia jako najmniejsza komórka Kościoła powszechnego.

¹ Por. W. Przyczyna, *Rekolekcje dla dzieci po wprowadzeniu katechezy do szkół*, „Współczesna Ambona” 3:1994, s. 129–130.

go. To za jej pośrednictwem poszczególny chrześcijanin doświadcza Kościoła i w nim uczestniczy².

Rodzi się jednak pytanie: Która parafia ponosi odpowiedzialność za rekolekcje? Czy jest to parafia zamieszkania czy parafia szkoły? Pewna część duszpasterzy uważa, że rekolekcje te powinny wiązać dzieci i młodzież z parafią zamieszkania, a nie szkoły. Ich zdaniem wprowadzenie katechezy do szkół spowodowało m.in. rozluźnienie więzi z parafią macierzystą. Brakowi temu miałyby zaradzić właśnie rekolekcje szkolne. Tymczasem doświadczenie ostatnich lat uczy, że organizowanie rekolekcji przez parafię macierzystą dla dzieci i młodzieży uczęszczających do różnych szkół z reguły się nie udaje. Młodzież, a zwłaszcza dzieci niechętnie uczęszczają do kościoła, w którym Mszę św. celebruje nieznamy ksiądz, gdzie brakuje ich nauczycieli i katechetów, gdzie nie można spotkać swoich koleżanek i kolegów. W takiej sytuacji odpowiedzialna za rekolekcje staje się parafia, na terenie której znajduje się szkoła.

Proboszcz tej parafii zawiadamia pisemnie dyrekcję szkoły o mających się odbyć rekolekcjach co najmniej miesiąc wcześniej. W przypadku szkół technicznych o wiele wcześniej, by dyrektor szkoły mógł podany termin uzgodnić z warsztatami w zakładach pracy. Ponadto przy organizowaniu rekolekcji należy mieć na uwadze to, że:

rekolekcje mogą odbywać się w przeciągu całego okresu Wielkiego Postu;

przeznacza się na nie kolejne trzy dni robocze;

ich termin powinien być uzgodniony w dekanacie, by możliwa była wzajemna pomoc kapłanów przede wszystkim w konfesjonale;

mają być dobrze rozreklamowane (gabloty parafialne, ogłoszenia duszpasterskie, a za zgodą dyrektora – gabloty szkolne); na

² Por. R. Kamiński, *Przynależność do parafii katolickiej. Studium pastoralne*, Lublin 1987, s. 22.

katechezach poprzedzających rekolekcje należy wyjaśnić znaczenie i cel rekolekcji;

na realizację programu rekolekcyjnego można wykorzystać sale szkolne; jednak spowiedź, nabożeństwa, Eucharystia powinny odbywać się w kościele.

Do rozważenia pozostaje jeszcze jedna kwestia. Co robić, jeśli na terenie parafii znajduje się więcej niż jedna szkoła? Czy należy wtedy rekolekcje organizować dla wszystkich szkół równocześnie, czy też osobno dla każdej szkoły? Wydaje się, że należałoby organizować dla każdej szkoły oddzielne. Jest to wprawdzie duży wysiłek ze strony organizatorów, ale tylko tak urządzone rekolekcje mogą spełnić pokładane w nich nadzieje³.

Cel rekolekcji szkolnych

Dzisiaj mówi się już o dwóch celach rekolekcji dla dzieci i młodzieży: podstawowym i wspomagającym. Na temat pierwszego wypowiada się ksiądz Edward Majcher. Cel ten ujmuje w trzech stwierdzeniach:

Po pierwsze – wsłuchiwać się w słowo Boże i przemyśleć sprawy wiary. W rekolekcjach należy przejrzeć fundamenty naszej wiary, czy jest ona mocna. Wiara bowiem pozwala człowiekowi lepiej poznać Boga, Jego wolę. Ona rozszerza zasięg ludzkiego poznania poza świat ziemski i materialny. Mówi, czego Bóg od nas wymaga, jakie zadania przed nami stawia. Jest tą ewangeliczną lampą, która nas oświeca i ukazuje właściwą drogę.

Po drugie – odnowić ducha modlitwy. Wiara jest nie tyle wiedzą o Bogu, ile życiem z Bogiem. Szczególnym wyrazem i przejawem tego życia jest modlitwa. Modlitwa to rozmowa człowieka

³ Por. W. Przyczyna, *Rekolekcje dla dzieci i młodzieży*, „Współczesna Ambona” 4:1995, s. 179-180.

z Bogiem, to świadome przebywanie z Nim, to trwanie w Jego obecności. To nie tylko mówienie do Boga, ale i słuchanie tego, co On nam mówi, jakie stawia przed nami zadania, czego od nas żąda.

Po trzecie – przyjrzeć się swojemu życiu i usunąć z niego to, co się Bogu nie podoba, a wprowadzić to, czego Bóg oczekuje. Z pomocą przychodzi nam tutaj Chrystus w Sakramencie Pojednania i Eucharystii⁴.

Na cel wspomagający rekolekcji zwracają uwagę dyrektorzy i nauczyciele. Ich zdaniem rekolekcje powinny uwrażliwiać uczniów na następujące wartości: ciszę, refleksję, medytację; kształtowanie samego siebie w relacji do Boga, drugiego człowieka i całej przyrody, zgodnie z prawami wychowania ekologicznego, oraz długofalowe planowanie programu własnego życia. Wyżej wymienione wartości są dzisiaj niejednokrotnie zagłuszane przez współczesną cywilizację kreującą postawy egoistyczne, zdobywcze, agresywne, hedonistyczne oraz chaos i szybkie działanie. Przynajmniej częściowe zrealizowanie tych celów byłoby dużym osiągnięciem każdych rekolekcji⁵.

Środki rekolekcji szkolnych

Do środków umożliwiających rekolekcjom szkolnym osiągnięcie stawianego przed nimi celu należą: kazanie, zajęcia w małej grupie, Sakrament Pokuty i Eucharystia.

⁴ Por. *Czas spotkania z Chrystusem. O rekolekcjach dla dzieci i młodzieży* „Słowo” rozmawia z ks. infułatem Edwardem Majchrem, wikariuszem biskupim archidiecezji warszawskiej, „Słowo – Dziennik Katolicki” 21 marca 1995, s. 4.

⁵ Por. S. Borowczyk, *Wnioski wynikające z analizy ankiety dotyczącej przebiegu rekolekcji w szkołach woj. poznańskiego w okresie 1990–1994*, Poznań 1994, s. 2 (mps).

a. Kazania rekolekcyjne

Podstawowym środkiem stosowanym w rekolekcjach od samego początku jest kazanie. Zazwyczaj posiada ono dwie formy: monologową i dialogową.

KAZANIE MONOLOGOWE

Jest to wypowiedź nastawiona na odbiorcę, którego milcząca obecność stanowi dla kaznodziei motywację mówienia (pragnie on audytorium o czymś przekonać, powiadomić, pouczyć) i decyduje o stylu jego wypowiedzi⁶. Od pewnego czasu zauważa się w praktyce kaznodziejskiej pewne modyfikacje kazań monologowych, polegające na posługiwaniu się nowymi technikami oraz bezpośrednim udziałem słuchaczy, zarówno w przygotowaniu, jak i w realizacji kazania. Przykład takich modyfikacji daje nam pastoralista niemiecki, profesor teologii praktycznej na uniwersytecie w Regensburgu Wolfgang Nastainczyk. W jego pracach można znaleźć następujące sposoby modyfikacji kazań monologowych: przez wykorzystanie znaku-rzeczy (*Zeichenpredigten*), notki prasowej (*Nachrichtpredigten*) i obrazu (*Bildpredigten*)⁷.

Pierwsze – to kazanie z zastosowaniem jakiegoś znaku (*Zeichen*). Aby wybrany temat lub myśl przewodnia kazania utkwily w wyobraźni i pamięci słuchacza, rekolekcjonista na początku wyraża ją za pomocą interesującego znaku. Może nim być przedmiot codziennego użytku: radio, książka telefoniczna, otwieracz do konserw, zabawka itp. Rekolekcjonista pokazuje go dzieciom lub młodzieży, objaśnia i naprowadza na istotną myśl kazania. Siłą takiego postępowania jest to, że zmusza ono słuchaczy do koncentracji i angażuje ich uwagę; łatwiej wtedy jest im zapamiętać treść głoszonego kazania.

⁶ Por. J. Sławiński, *Monolog*, [w:] *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński. Wrocław-Łódź 1988, s. 293–294.

⁷ Por. J. Prac, *Kazania dla dzieci*, „Materiały Problemowe” 1:1988, s. 115.

Nachrichtpredigten to kazanie, które za punkt wyjścia bierze jakąś notkę prasową, np. o zjeździe teologów, o śmierci młodej dziewczyny w wypadku samochodowym. Następnie jeden z uczestników rekolekcji głośno odczytuje wybrany fragment, a konferencjonista na jego podstawie rozwija temat kazania.

Z kolei *Bildpredigten* jest kazaniem, w którym we wstępie następuje słowny opis przez rekolekcjonistę lub słuchaczy pokazanego obrazu (na ekranie dla wszystkich lub przy mikrofonie dla kilku, którzy mówią innym, co widzą) i niejako jego medytacja, po czym w oparciu o to jest rozwijana myśl kazania. Użycie obrazu dla zilustrowania treści kazania zaleca także *Dyrektorium o Mszach świętych z udziałem dzieci* z dnia 1 listopada 1973, wydane przez Kongregację Kultu Bożego.

Trzeba jednak pamiętać, że znak, obraz, notka są w kazaniu środkami pomocniczymi i nie mogą stanowić treści kazania. Treścią kazania dla dzieci i młodzieży, tak jak w przypadku dorosłych, jest Jezus Chrystus: osoba i dzieło⁸.

KAZANIE DIALOGOWE

W zależności od sposobu prowadzenia dialogu w homiletyce rozróżnia się dialog aktualny i dialog wirtualny. Pierwszy polega po prostu na rozmowie dwóch lub więcej osób, natomiast drugi dokonuje się w przemówieniu jednej osoby, która zna potencjalne pytania, potrzeby, problemy słuchaczy i w swojej mowie je uwzględnia⁹.

Dialog aktualny stosuje się najczęściej w kazaniach dla dzieci. Zdaniem J. Tarnowskiego, za taką formą kazania przemawiają pewne przemiany, jakim podlegają dzisiaj dzieci. Są nimi:

- akceleracja, czyli przyspieszenie rozwoju umysłowego dziecka, co spowodowane jest dużą liczbą jedynaków, częstym

⁸ Por. A. Lewek, *Współczesna odnowa kaznodziejstwa*, t. 2, Warszawa 1980, s. 129.

⁹ Por. tamże, s. 218.

przebywaniem w towarzystwie dorosłych oraz korzystaniem ze środków społecznego przekazu;
dążenie do autonomii na wzór starszych;
nadmierne obciążenie psychiczne prowadzące do rozdrażnienia, trudności w skupieniu uwagi i tzw. „duchowych wagarów”, polegających na tym, że dziecko jest wprawdzie fizycznie obecne, ale jego myśli zajęte są innymi treściami.

W takiej sytuacji najlepszą formą posługi słowa staje się dialog. J. Tarnowski proponuje w tym miejscu próbę dialogu trójfazowego: przed kazaniem (przygotowanie kazania z tzw. ekspertami), w czasie kazania (rozmowa kaznodziei z dziećmi) i po kazaniu (kaznodzieja wysłuchuje tych dzieci, które z różnych względów nie zabrały głosu w czasie kazania). Taki dialog ma tę wartość, iż nie tylko ułatwia dzieciom koncentrację uwagi i zaangażowanie w rozważaną treść kazania, ale również pogłębia – jak każda rozmowa – osobistą więź z kaznodzieją. Ma to duże znaczenie psychologiczne, jako że dzieci przyjmują bardziej argumentację osobową aniżeli rzeczową. Więcej i skuteczniej przemawia do nich osobiste zaangażowanie kaznodziei w to, co mówi i wobec tych, do których mówi, niż obiektywna wartość treści głoszonego kazania¹⁰.

Dialog wirtualny zaś częściej występuje w kazaniach dla młodzieży. Staje się on możliwy wtedy, gdy kazania te są budowane według indukcyjnych modeli przepowiadania. Jednym z takich modeli jest tzw. model dydaktyczno-psychologiczny H. Arensa, oparty na zasadach zaczerpniętych z psychologii nauczania-uczenia się. Składa się on z kilku następujących po sobie faz:

motywacji (*Motivation*). Kaznodzieja rozpoczyna od nawiązania do doświadczeń, problemów, pytań słuchaczy. Pragnie przez to pomóc im w otwarciu się na temat kazania. Celem tej

¹⁰ Por. J. Tarnowski, *Rola dzieci w dialogu homiletycznym*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 11:1978, s. 151-161.

fazy jest umożliwienie słuchaczom utożsamienia się z opisywaną sytuacją, tak, by przekonali się, że ona ich dotyczy; sformułowania problemu (*Problemabgrenzung*). W oparciu o zarysowaną sytuację kaznodzieja formułuje problem, o który w kazaniu chodzi. Celem tej fazy jest wyraźne określenie problemu leżącego u podstaw zarysowanej sytuacji, tak aby słuchacz, którego ta sytuacja dotyczy, odczuł potrzebę jego rozwiązania; próby i błędu (*Versuch und Irrtum*). Kaznodzieja podaje różne możliwości rozwiązania problemu. Zazwyczaj są to rozwiązania cząstkowe i niepełne, które nie mogą zadowolić słuchaczy. Celem tej fazy jest ustrzeżenie uczestników przed błędnymi rozwiązaniami, względnie wykazanie, dlaczego są one błędne; propozycji rozwiązania właściwego (*Lösungsangebot*). Kaznodzieja sugeruje młodzieży, że właściwe rozwiązanie problemu zawiera się w Piśmie Świętym. Propozycja powinna być trafna, precyzyjna, oryginalna, niebanalna. Celem tej fazy jest doprowadzenie słuchaczy do prawidłowego rozwiązania problemu; utrwalenia rozwiązania (*Lösungsverstärkung*). Kaznodzieja ukazuje, jak zaproponowane rozwiązanie ma objawiać się w różnych sytuacjach życia. Celem tej fazy jest wyzwolenie słuchaczy z niepewności, jaka towarzyszy poszukiwaniu i zaofiarcowanie im pewności opartej na innych przekonaniach.

Cecha charakterystyczną przedstawionego modelu jest uwzględnienie praw, jakie rządzą aktem międzyludzkiej komunikacji. Prawo ambiwalencji (słuchać - nie słuchać) leży u podstaw fazy motywacji; prawo interakcji (dialogu) ujawnia się w fazie prób i błędów; prawo konsystencji (dysonansu poznawczego) usprawiedliwia istnienie ostatniej fazy, w której proponuje się pomoc w zaprowadzeniu ładu w przekonaniach, które mogło naruszyć usłyszane słowo Boże. Ten związek z prawami rządzącymi mię-

dzyludzką komunikacją czyni przedstawiony model aktualnym i godnym zalecenia¹¹.

b. Zajęcia w małej grupie

Drugim ważnym środkiem stosowanym w rekolekcjach szkolnych są zajęcia w małej grupie. Przeprowadza się je w salach parafialnych lub szkolnych. Zajęcia te mogą przybierać różne kształty. Do bardziej znanych należą: pogadanka religijna, spotkania problemowe i praca z Pismem Świętym.

POGADANKA RELIGIJNA

Pogadanka należy do najstarszych metod pracy dydaktycznej. Po mistrzowsku posługiwał się nią Sokrates i od jego nazwiska wywodzi się nazwa „metoda sokratyczna”. Z czasem z tej metody wyeliminowano tzw. ironię sokratejską i zmieniono jej nazwę na pogadankę heurystyczną.

Istota pogadanki polega na rozmowie osoby prowadzącej spotkanie z jego uczestnikami. Rozmowa ta jest zasadniczo zaplanowana i zakłada u uczestników częściową znajomość omawianego zagadnienia. Osoba prowadząca, dążąc do osiągnięcia zamierzonego celu, stawia dzieciom lub młodzieży pytania, na które oni udzielają odpowiedzi. W ten sposób uczestnicy spotkania krok za krokiem przyswajają sobie nowe informacje i porządkują stare. Chociaż pogadanka jest zwykłą rozmową, to jednak odpowiedzi i wypowiedzi uczestników są w pewnym sensie przez osobę prowadzącą przewidywane i tym różni się ona od codziennej rozmowy ludzi między sobą¹².

¹¹ Por. G. Siwek, *Przepowiadać skuteczniej. Elementy retoryki kaznodziejskiej*, Kraków 1992, s. 68-71.

¹² Por. B. Młynarska, *Zastosowanie pogadanki religijnej w katechezie*, [w:] *Katechizacja różnymi metodami*, red. M. Majewski, Kraków 1994, s. 179.

Pogadanka spełnia swoją rolę wtedy, gdy osoba prowadząca kieruje pytania do całej grupy, a nie tylko do jednego uczestnika – zmusza to wszystkich obecnych do zastanowienia się nad postawionym pytaniem. Z metodycznego punktu widzenia najkorzystniejszą byłaby taka sytuacja, gdyby obok pytań stawianych przez prowadzącego pojawiły się pytania ze strony uczestników. Świadczyłyby to o zainteresowaniu omawianym zagadnieniem oraz o pobudzeniu intelektualnym i emocjonalnym grupy.

Głównym niebezpieczeństwem tej metody jest zbyt daleko idące rozdrobnienie zagadnienia na cząstkowe informacje, co może spowodować pominięcie spraw istotnych i ważnych. Można tego uniknąć przez dokonanie pod koniec spotkania podsumowania, wyprowadzenia wniosków i uogólnień¹³.

SPOTKANIE PROBLEMOWE

Rekolekcyjne zajęcia w grupie mogą mieć postać spotkania problemowego. Przykładem takiego spotkania jest katecheza pt. *Moja wiara dla innych*, opracowana przez Władysława Kubika. Składają się na nią następujące fazy:

stworzenie sytuacji problemowej – opowiadanie o kolegach, z których jeden postanawia przestać uczęszczać na katechezę, zniechęcony postawą wierzących;

postawienie problemu – czy wiarę otrzymaliśmy tylko dla własnego dobra;

poszukiwanie hipotez – dyskusja w grupach, a następnie tworzenie hipotez;

weryfikacja hipotez – zbiorowa analiza 1 Tes 1, 6–10.

Spotkanie kończy medytacja prowadząca do wewnętrznego przyjęcia tezy, iż swoją postawą wierzący wpływa na wiarę innych¹⁴.

¹³ Por. tamże, s. 181–182.

¹⁴ Por. W. Kubik, *Katecheza metodą problemową*, [w:] *Katechizacja różnymi metodami*, red. M. Majewski, Kraków 1994, s. 153.

Plusem tego rodzaju zajęć jest to, że osoba prowadząca może w dyskretny i pełen taktu sposób kontrolować przebieg myślenia uczestników, obserwując ich wypowiedzi i pracę podczas poszukiwania rozwiązania problemu, weryfikacji hipotez czy też w każdej innej fazie spotkania.

Ponadto postępując drogą problemową łatwiej realizuje się postulat samokontroli uczestników, którzy weryfikując hipotezę mają możliwość, z jednej strony – konfrontowania z nią swoich wiadomości, a z drugiej – dokonywania ciągłego rachunku sumienia, jeśli chodzi o zajmowane postawy.

Spotkanie problemowe stwarza także korzystną sytuację w odniesieniu do samego prowadzącego, który nie tylko wskazuje drogę wiary, lecz również razem z uczestnikami tą drogą kroczy. Taka pasterska postawa ułatwia kontrolę i sprawia, że wyrażone przez osobę prowadzącą oceny zachowań uczestników przyjmowane są nie jako zarzuty czy pochwały, ale jako wskazówki ułatwiające radosne kroczenie drogą wiary¹⁵.

PRACA Z PISMEM ŚWIĘTYM

Wśród wielu sposobów pracy z Pismem Świętym na uwagę zasługują: opowiadanie, inscenizacja i praca z obrazem.

Opowiadanie jest jednym ze sposobów komunikacji międzyosobowej, która angażuje bardzo mocno stronę emocjonalną słuchaczy. Może ono być poprzedzone krótkim wprowadzeniem. Na tym etapie możliwe są następujące błędy:

- od razu we wstępie podaje się istotę perykopy, przekreślając tym samym jej dynamikę i napięcie, np.: „Opowiem wam o celniku z Jerycha Zacheuszu, który przy spotkaniu z Jezusem stał się innym człowiekiem”;
- wzbudza się w uczestnikach niepotrzebne wątpliwości, np.: „Opowiem wam historię, której autentyczność jest kwestionowana”;

¹⁵ Por. tamże, s. 152–153.

wprowadzenie jest obciążone ubocznymi kwestiami, np.: „Opowiem wam o celniku Zacheuszu. Wyjaśnię jednak najpierw, kim byli celnicy”

Ważnym elementem opowiadania jest obrazowość. Porównania i przenośnie mają pobudzić wyobraźnię słuchaczy i ułatwić przeżycie przedstawionych treści. Nie może to być fantazja literacka, nie licząca się z tekstem i realiami świata w Biblii.

Opowiadanie ma także swoją dramaturgię i wtedy jest interesujące, kiedy napięcie stopniowo wzrasta, aż do osiągnięcia punktu kulminacyjnego. Umiejętność wytworzenia napięcia i posługiwanie się nim to tajemnica zdobywania serc słuchaczy.

Dłuższe opowiadanie może być przerwane dialogiem z uczestnikami. Jeśli chcemy, aby zapamiętali oni ważne słowa lub zwroty, to trzeba je kilka razy powtórzyć. Metodę tę stosowali prorocy, a także sam Jezus¹⁶.

Innym sposobem pracy z Biblią jest inscenizacja. Najprostszą jej formą jest czytanie tekstu biblijnego z podziałem na role. Przemawia ona do uczestników silniej niż opowiadanie.

Proces identyfikacji z bohaterem biblijnym jest tutaj bardzo mocny. Postacie biblijne otrzymują konkretne twarze. Siła fascynacji bohaterem biblijnym od strony emocji i uczuć wymaga delikatności i roztropności¹⁷.

Ciekawym sposobem pracy z Pismem Świętym jest posługiwanie się obrazem. Wzmocnienie Słowa Bożego przeźroczeniem lub fragmentem filmu o tematyce biblijnej pomaga przeżyć jego treść. Wystrzegać się jednak trzeba obrazów o małej wartości artystycznej. Ponieważ obraz, przeźrocze czy film są rodzajem interpretacji Biblii, dlatego nie mogą one być w sprzeczności z nauką Kościoła

¹⁶ Por. G. Kusz, *Katecheza z Pismem Świętym*, [w:] *Katecheza różnymi metodami*, red. M. Majewski, Kraków 1994 s. 29–30.

¹⁷ Por. tamże, s. 30.

i wielowiekową tradycją dotyczącą wyjaśniania określonych tekstów Pisma Świętego i jego zbawczego orędzia¹⁸.

c. Sakrament Pokuty i Eucharystia

W rekolekcjach szkolnych, podobnie jak w każdych rekolekcjach, kluczową rolę odgrywa Sakrament Pokuty i Eucharystia.

Sakrament Pokuty jest znakiem wewnętrznego pojednania się człowieka z Bogiem i ludźmi. Może on odbywać się przed rozpoczęciem rekolekcji, w trakcie ich trwania oraz na zakończenie. Jest to uwarunkowane założeniami teologicznymi i względami praktycznymi.

Jeżeli się zakłada, że zadaniem Sakramentu Pokuty w rekolekcjach jest przygotowanie dzieci i młodzieży do owocnego słuchania słowa Bożego, to należy go zorganizować przed rozpoczęciem rekolekcji, np. w sobotę, gdy rekolekcje rozpoczynają się w niedzielę i trwają do środy włącznie.

Jeśli chodziło o to, aby spowiedź odbywała się w pewnym porządku i bez pośpiechu, to należy ją zaplanować na cały czas trwania rekolekcji, wyznaczając na każdy dzień spowiedź jednej grupy dzieci lub młodzieży.

Jeżeli natomiast przyjmie się, że słowo Boże przygotowuje uczestników rekolekcji do dobrej spowiedzi i godnej Komunii świętej to wówczas miejsce Sakramentu Pokuty jest przed zakończeniem rekolekcji, najpóźniej w ostatnim dniu przed końcową Eucharystią.

Centralnym punktem rekolekcji szkolnych jest Eucharystia. Wielu uważa, że winna ona być sprawowana każdego dnia rekolekcyjnego. Tymczasem sprawowana codziennie, nierzadko w pośpiechu, staje się jakby zepchnięta na dalszy plan. Rekolekcje mają nas prowadzić do pełnego i radosnego przeżywania Eucharystii. Jeżeli tak, to powinna ona być sprawowana z całym bogactwem

¹⁸ Por. tamże, s. 31.

na zakończenie, z udziałem wszystkich zaangażowanych w rekolekcje (duszpasterzy, osób prowadzących, uczestników), z pełnym śpiewem i szczególnym podkreśleniem znaków. Rekolekcje są drogą do pełnego udziału w Eucharystii, by dzieci i młodzież odnowieni przez pokutę z radością przystąpili do Komunii świętej i z całego serca dziękowali za ofiarowane im zbawienie¹⁹.

Podmiot rekolekcji szkolnych

Podmiotem rekolekcji (drugorzędnym, gdyż pierwszorzędnym jest zawsze Bóg) jest grono osób duchownych i świeckich, kobiet i mężczyzn w różnym wieku, o różnej profesji, z różnym wykształceniem. Najlepiej byłoby, aby osoby te reprezentowały podstawowe instytucje wychowawcze: rodzinę, Kościół, szkołę. W takiej sytuacji rekolekcjonistami stają się rodzice, księża i katecheci, nauczyciele, pedagodzy, psychologowie, seksuolodzy, terapeutów. Najchętniej w rekolekcje angażują się oczywiście księża, siostry zakonne i katecheci świeccy, którzy uważają to niejako za swój „zawodowy” obowiązek. Z pewnymi oporami w rekolekcje włączają się rodzice. U pewnej ich części istnieje przeświadczenie, że to szkolnej katechezie przysługuje prawo i obowiązek wychowania chrześcijańskiego ich dzieci. W myśl tego czują się oni niejednokrotnie zwolnieni z obowiązku religijnego wychowania swoich dzieci, przerzucając odpowiedzialność, na Kościół i szkołę. Ich zaangażowanie w rekolekcje może dokonywać się na wiele sposobów. Mogą oni na przykład prowadzić różnego rodzaju spotkania, przewodzić grupom modlitewnym albo brać udział w specjalnych konferencjach dla rodziców wygłaszanych podczas rekolekcji szkolnych.

Co się zaś tyczy nauczycieli, to ich udział w rekolekcjach jest całkowicie dobrowolny. Można ich zaprosić, ale nie wolno zmu-

¹⁹ Por. S. Lech, *Liturgia rekolekcji i misji*, „Ateneum Kapłańskie” 458:1985, s. 30.

sząć. Jeżeli nie wyrażą zgody na uczestnictwo w rekolekcjach, wtedy pozostają w szkole do dyspozycji dyrektora. Czasu rekolekcji nie mogą traktować jako przedłużonych ferii. Mogą oni na przykład zaopiekować się dziećmi, które z racji odmiennego wyznania nie uczestniczą w rekolekcyjnych spotkaniach. W dniach rekolekcji nie organizuje się posiedzeń rady pedagogicznej.

Zgodnie z dzisiejszą homiletyką zadaniem każdego rekolekcyjisty jest interpretacja życia słuchaczy w świetle Biblii. Im większa będzie liczba rekolekcyjistów, tym więcej będzie interpretacji, a tym samym zwielokrotni się szansa dotarcia do większej liczby biorących udział w rekolekcjach. W tym tkwi racja, dla której warto angażować w rekolekcje dla dzieci i młodzieży jak najwięcej różnych osób. Rekolekcje wówczas przestają być solowym „popisem” jednego rekolekcyjisty, a stają się „występem chóralnym” złożonym z różnych głosów. W tym kierunku zdaje się zmierzać kościelne przepowiadanie – w miejsce klerykalnego solo śpiew polifonicznego chóru złożonego z osób duchownych i świeckich, kobiet i mężczyzn²⁰.

* * *

Na koniec, w miejsce klasycznego zakończenia, chciałbym po-
czynić kilka uwag natury ogólnej. W języku potocznym katechezę
szkolną określa się mianem „lekcji religii” Wydaje się, że nazwa
ta trafnie oddaje faktyczny stan rzeczy. W wielu bowiem wypad-
kach katecheza przez swój powrót do szkoły stała się jedną z lek-
cji, różniącą się od matematyki lub historii jedynie przedmiotem
swoich zainteresowań. Czy nie należałoby w związku z tym nie-
jako poddać się naturalnemu biegowi rzeczy i pozostać przy kate-
chezie jako lekcji religii? Jej celem byłoby wówczas zaznajomienie
uczniów nie tylko z religią chrześcijańską, ale także z innymi reli-

²⁰ Por. Przyczyna, *Rekolekcje dla dzieci i młodzieży*, s. 181.

giami monoteistycznymi. W ten sposób lekcja religii urzeczywistniałaby dwie funkcje katechezy: nauczania i wychowania. Natomiast funkcję wtajemniczenia w chrześcijaństwo przejęłaby katecheza parafialna, jako druga godzina zajęć w ramach obowiązujących w niektórych diecezjach dwóch godzin katechezy tygodniowo. Można by ją połączyć z przygotowaniem do Sakramentu Bierzmowania i Małżeństwa. Uczestnicy tej katechezy byłiby zwolnieni z kursów przedmażeńskich.

Z powrotem katechezy do szkół wiąże się jeszcze inny problem. Otóż katecheza szkolna pochłonęła wiele sił kapłańskich, co odbiło się niekorzystnie na pracy parafialnej. Księża poważnie traktujący katechezę nie mają czasu, a często i sił na dodatkowe zajęcia w parafii, tym bardziej że wielu z nich jest wikariuszami i musi spełniać zwyczajne posługi duszpasterskie, jak głoszenie kazań, spowiadanie, odwiedziny chorych. Wydaje się, że w takiej sytuacji pewnym rozwiązaniem byłoby ustanowienie prefektów szkół, którzy wraz z katechetami świeckimi byłiby odpowiedzialni za katechizację w szkole. W tym czasie inni księża mogliby oddać się wyłącznie pracy duszpasterskiej w parafii, tj. prowadzeniu katechezy parafialnej, grup modlitewnych, kierownictwu duchowemu, na które istnieje coraz większe zapotrzebowanie.

Na kanwie niniejszych rozważań nasuwa się jeszcze jedna refleksja. Wydaje się, że zbyt łatwo niekiedy w diecezjach rezygnuje się z rekolekcji szkolnych, zastępując je jednym spotkaniem dla dzieci i młodzieży podczas rekolekcji dla dorosłych. Najczęściej tłumaczy się to niską frekwencją lub nieodpowiednim zachowaniem dzieci i młodzieży. Z katechezą szkolną też są problemy. Czyżby i z niej zamierzano zrezygnować? Może w przypadku młodzieży byłoby to jakieś rozwiązanie. Mielibyśmy wówczas przy parafii pewną część młodzieży, a tak nie mamy jej wcale...²¹.

²¹ Por. tamże, s. 185–186.

School retreats. The Essence and Aims

Summary

Retreats are a well tested form of proclaiming the Gospel to youth. Their efficiency much depends on one condition: whether we refer to all the changes which take place in the Church and in the world.

Among the changes that we have observed in Poland lately an important one is introducing catechesis to schools. This fact triggers the necessity of elaborating a new concept of retreat, a more suitable model for the present situation. Such attempt has been made by the members of the Homiletic School at the Liturgical Institute of the Pontifical Academy of Theology in Kraków together with the lay specialists (pedagogues, psychologists and therapists).

As result a kind of school retreat has been worked out. The main features of such retreat are the following: the retreat is arranged by a team of religious and lay specialists; it refers to one school as a whole; it is of inductive, mystagogical, stimulating and diversified character.